

45 lat

Służby CEF w Polsce



Kiedy myślimy o historii, dziękujemy Bogu za tych wszystkich chrześcijan, którzy kierując się wizją niesienia Ewangelii dzieciom, nie szczędzili sił, aby modlić się o wolność w Polsce i o biblijne nauczanie na temat ewangelizacji dzieci. To prawda, że fragment Mat. 18:1-14 był w Polsce znany, ale nie zawsze był w pełni praktykowany. Niektórzy wyjaśniali go tak,

że chodziło tylko o młodych wierzących, mimo że kontekst wskazuje na dziecko.

Dla niektórych CEF w Polsce to historia ostatnich 5 lat, dla innych może nawet 20 lat, ale zgodnie z prawdą historyczną w roku 2013 CEF służy w Polsce już od 45 lat! Dziękujemy Bogu za te 45 lat czynnej służby CEF w Polsce.

Historię CEF w Polsce można podzielić na 5 okresów

1. Początek wspaniałej służby CEF w Polsce (1968-1976).
2. Rozwój pomimo ograniczeń ustrojowych (1977-1988).

3. Budowanie podstaw CEF w nowej rzeczywistości ustrojowej (1989-1992).
4. Rozwój oficjalnej służby CEF na gruncie prawa (1993-2007).
5. CEF pod przewodnictwem drugiego pokolenia przywódców (2008-2013).

1. Początek wspaniałej służby CEF w Polsce (1968-1976)

Pierwsze materiały, po angielsku, otrzymałem od Brata Prowera już w roku 1966 i posiłkowałem się nimi

w pierwszym Klubie Dobrej Nowiny, jaki powstał w mieszkaniu prywatnym w Oświęcimiu. Było to „Życie Patriarchów”, bardzo stara wersja.



Fundacja Społeczności Ewangelizacji Dzieci w Polsce
ul. Dworcowa 18, 43-211 Piasek, tel. 0048 32 210 52 15, e-mail: biuro@cefpolska.pl
www.cefpolska.pl

Służba CEF w Polsce rozpoczęła się jednak w roku 1968 wraz z pierwszymi odwiedzinami **Sama Doherty'ego**, który z **Józefem Prowerem** odwiedzał Zbory w Polsce, między innymi w Warszawie i Bielsku-Białej. Sam Doherty (razem z **Philem Mueningem**) już wtedy głosił Słowo Boże w Zborach, razem z nim wkrótce także **Roy Harrison**. Obaj byli przywódcami europejskiej Społeczności Ewangelizacji Dzieci. Bóg używał tych braci, aby poszerzyć horyzonty myślenia wierzących w Polsce tak, aby w dziele ewangelizacyjnym objąć dzieci, które znajdowały się poza zborami ewangelicznymi. Szerzyli myśl o Klubach Dobrej Nowiny, która jeszcze nie była możliwa do zrealizowania w sposób otwarty. Ale nasiona zostały na polską glebę rzucone.

Sam Doherty pisze:

Nic nie wiedziałem o Polsce. Nikogo tam nie znałem. Nigdy tam nie byłem. Odwiedziłem Czechosłowację w roku 1967,

by nauczać na dwutygodniowym kursie dla pracowników wśród dzieci. Podczas pobytu w północnej części Czechosłowacji ktoś powiedział: "Po drugiej stronie gór jest Polska". Nie potrafię tego wyjaśnić, ale prawie jednocześnie poczułem pragnienie pojechania do tego kraju i szkolenia polskich wierzących w pozyskiwaniu dzieci dzięki głoszeniu Ewangelii. Wierzyłem, że Bóg powołuje mnie, bym pomagał i zachęcał owe nieliczne ewangeliczne zbory w Polsce do pozyskiwania dla Chrystusa polskich dzieci. Po raz kolejny od wielu lat Bóg położył na moim sercu wiersz: "Przepraw się do Macedonii i pomóż nam!" (Dz. Ap. 16:9).

Kluczowym słowem było "pomóż". Do tego Bóg powoływał mnie przez 50 lat – najpierw w Irlandii, później w Europie, a w końcu w Polsce¹.

Pierwszy tygodniowy kurs szkoleniowy CEF odbył się w roku 1969 w Krakowie (z udziałem około 40 osób z całej Polski), był prowadzony przez **Józefa Prowera**

i Krzysztofa Bednarczyka.

Główne wykłady na temat podstaw ewangelizacji dzieci i lekcji biblijnej prowadził **Sam Doherty**.

Sam Doherty pisze:

Nie był to przypadek, że podczas moich pierwszych odwiedzin w Polsce moim tłumaczem był Józef Prower. Poznałem go bardzo dobrze. Był to jeden z najbardziej Bożych i najobficiej obdarowanych ludzi, jakich kiedykolwiek spotkałem [...]. Spędziliśmy razem całe tygodnie, podczas których Bóg powoływał go do skoncentrowania się na służbie wśród polskich dzieci – w końcu stał się kluczową postacią w rozwijaniu tej pracy w następnych latach².

Pod koniec tych dwóch tygodni odwiedziłem go w jego domu w Bielsku-Białej. Zaproponował, abyśmy pomodlili się razem przed moim wyjazdem. Uklękliśmy na podłodze. Po krótkiej chwili milczenia i po mojej modlitwie Józef zaczął modlić się o dzieci w Polsce. Nie mógł tej modlitwy kontynuować, zaczął płakać, a ja również płakałem razem z nim.



Klub prowadzony w Pszczynie przez Helenkę i Czesława Bassarów w 1970 roku.

To było dziwne spotkanie modlitewne – dwóch mężczyzn szlochających na kolanach; nie wiem, jak długo to trwało. Kiedy powstał, spojrzał na mnie i powiedział: “Sam, jestem gotowy”. Nie zrozumiałem go i zapytałem, co ma na myśli. Odparł: “Bóg powołał mnie, abym dotarł z Ewangelią do dzieci w Polsce – i jestem gotów”. Był to początek wspaniałej służby³. Był to rok 1969! Ta wspólna modlitwa oddanych Bogu przywódców chrześcijańskich miała być wysłuchana w następnych latach.

Czesław Bassara wspomina:

To był mój wielki przywilej poznać Józefa Prowera, który darzył wszystkich sympatią jak dobry wujek. Miał siłę przyciągania. Brat Prower przejmował się losem polskich dzieci. Byłem świadkiem jego aresztowania, kiedy w roku 1969 w moim rodzinnym mieście, w Brzeszczach, razem prowadziliśmy Klub 5 Dni dla miejscowych dzieci. Milicjanci przerwali wtedy nasze spotkanie i wylegitymowali go. Wyjaśnił im, że to Ewangelia dla dzieci. Niestety, zabrali go na Komendę Wojewódzką MO w Krakowie. Był rok 1969. Wrócił tego samego dnia i był szczęśliwy, że mógł także milicjantom złożyć świadectwo o Panu Jezusie. Brat Prower wierzył też w moc słowa drukowanego. Kogo się dało, „zarażał” nie tylko czytaniem dobrych książek chrześcijańskich, ale brał bardzo aktywny udział w ich przygotowaniu.

Cieszyłem się, kiedy pozwolił mi niektóre z tych książek czytać jeszcze przed ich ukazaniem się, a potem nawet drukować je na powielaczu. Jestem wdzięczny Bogu, że wolno mi było go spotkać i uczyć się od niego, jak być podobnym do Pana Jezusa⁴. Przygotowanie literatury i jej druk oraz jej rozpowszechnianie zawsze leżały na sercu Brata Józefa. Każdy wolny czas wykorzystywał, aby literatury było więcej.

Od roku 1969 i w kilku następnych latach powstawały “Szkice Biblijne” zawierające w większości lekcje CEF. Pierwszy tom powiełam w Warszawie jako student pierwszego roku ChAT. Następne były już drukowane bardziej oficjalnie⁵.

Sam Doherty pisze:

Nie było przypadkiem, że Czesław Bassara, mający wówczas 21 lat, przybył na pierwsze prowadzone w Polsce szkolenie dla nauczycieli i że Bóg położył na jego sercu brzemień odpowiedzialności za dzieci z jego kraju. Józef Prower był jego duchowym ojcem, a kiedy odszedł do Pana, jego „plaszcz”

przypadł Czesławowi Bassarze. Kiedy został kaznodzieją zboru, nie porzucił pragnienia służenia dzieciom. Później został przywódcą Społeczności Ewangelizacji Dzieci w Europie Środkowo-Wschodniej⁶.

Od roku 1970 w Warszawie odbywały się liczne konferencje CEF, rzadko poniżej 100 osób. Na te konferencje chętnie przybywali nauczyciele z Czechosłowacji, gdzie taka służba była nielegalna.

Także od roku 1970 zaczęliśmy prowadzić bardzo liczne obozy ewangelizacyjne, najpierw w Chabówce, później w Wiśle Malince, następnie w Wiśle Jaworniku, potem w Wiśle Gościejowie, a potem już praktycznie we wszystkich zakątkach Polski, gdzie się tylko dało, nawet w Starej Turze na Słowacji (dla 300 polskich dzieci).

Od roku 1974 zacząłem prowadzić wykłady na temat ewangelizacji i nauczania dzieci w szkole biblijnej w Warszawie, gdzie moimi studentami byli między innymi bracia: **Andrzej Bajeński, Andrzej Karzelek,**



Henryk Karzelek, Marian Biernacki, Leon Dziadkowiec, Ewald Kojzarek, Tadeusz Wysoczyński, Tadeusz Nowak i wielu innych, których uczyłem w duchu CEF. Zajmowałem się tym przez kilkanaście lat w każdym miesiącu przez tydzień. Moi studenci mogli usłyszeć:

„W swoim nauczaniu klasycznym fragmentem Nowego Testamentu przedstawiającym stosunek Pana Jezusa do dziecka jest Mat. 18:1-14. Jedną z przyczyn, dla których mamy ten fragment w Biblii jest to, abyśmy mogli nauczyć się nie gorszyć i nie pogardzać, w ogóle doceniać życie dziecka. Byłoby rzeczą wskazaną, gdyby wszyscy rodzice i wychowawcy nauczyli się tego fragmentu na pamięć⁷. “.

2. Rozwój pomimo ograniczeń ustrojowych (1977-1988)

W roku 1976 Bóg dał mi możliwość studiować na Instytucie dla Przywódców w Pracy wśród Dzieci w Kilchzimmer, w Szwajcarii. To był okres, który już do reszty ukształtował moją drogę życiową polegającą na ewangelizacji dzieci⁸.

W roku 1977 zacząłem wspólnie z moją żoną Heleną organizować w Wiśle Jaworniku, a potem w Bielsku-Białej i w Piasku pierwsze kursy szkoleniowe i było ich 5 stopni, dwa dla pomocników i 3 stopnie dla nauczycieli, a oprócz tego mieliśmy jeszcze dodatkowe kursy specjalistyczne. Na te kursy zwykle zapraszaliśmy pracowników CEF z Wiednia (European Outreach) albo z Kilchzimmer (Centrum CEF na Europę); wszystkie te kursy były prowadzone w duchu CEF.

Dzięki licznym Klubom Dobrej Nowiny w latach 1974-1982 zakładaliśmy też podwaliny Zboru w Tychach, który ostatecznie powstał w roku 1982. W tym też czasie przychodziły na świat nasze dzieci, Bogdan w roku 1975 i Dorota w roku 1979. Rośli w atmosferze rozwoju CEF w Polsce.

Przez kilkanaście lat wykładałem na temat ewangelizacji dzieci w szkole biblijnej w Jastrzębiu, zwykle każdego miesiąca prowadziłem kilka wykładów, gdzie uczyłem między innymi

braci takich, jak **Paweł Śniegoń, Ryszard Witt, Józef Bassara, Adam Malkiewicz, Marek Gigoń, Jan Walica** i dziesiątki innych zarówno z Polski, jak i Czechosłowacji, prowadzących Zbory kiedyś albo prowadzących je obecnie. To wszystko działo się w duchu CEF, bo inaczej nie potrafiłem!

Oprzygotowanych wcześniej materiałach CEF w formie „Szkiców Biblijnych” **Grażyna Dziadkowiec** pisze:

30 lat temu rozpoczęłam regularną pracę jako nauczyciel w szkole oraz jako katecheta w Szkółce Niedzielnej przy Kościele Ewangelicznych Chrześcijan w Szczecinie. Wtedy posiadałam gruntowne przygotowanie pedagogiczne, lecz brakowało mi kwalifikacji katechetycznych. W owym czasie „Szkice Biblijne” wydane przez Zjednoczony Kościół Ewangeliczny stały się dla mnie “doskonałym nauczycielem” w zdobyciu warsztatu metodycznego i wiedzy merytorycznej⁹.



W tym niezwykle w tym okresie historii Polski utrzymywaliśmy się z produkcji pieczarek, a później też z uprawy warzyw i kwiatów. Ale przez dwa i pół miesiąca wakacji letnich prowadziliśmy *non stop* obozy dla dzieci, zwykle cztery lub pięć. Mieliśmy wielki sztab kucharek, zaopatrzeniowców i pomocników. między innymi pomagały nam jako kucharki: **Gertruda Rzychniok, Agnieszka Kampczyk, Wiktoria Adamczyk, Janina Rutkowska, Anna Spika**, a także nasi Rodzice: **Zofia Maindok, Anna i Edward Bassarowie**. Zimą i w przerwach świątecznych organizowaliśmy zimowiska oprócz comiesięcznych spotkań z nauczycielami w czterech grupach w różnych miejscach kraju, głównie na Śląsku.

Organizowanie żywności na kursy szkoleniowe i obozy ewangelizacyjne było dodatkowym zajęciem. Trzeba było stać w długich kolejkach: po 1 kg mięsa trzeba było stać czasem pięć, a nawet więcej godzin. Musieliśmy nakupić żywności w ciągu roku, zakonserwować ją, przewieźć na miejsce. Dzieci na obozach nawet o tym nie wiedziały, a także wielu wierzących też o tym nie wiedziało. To wszystko działo się w Polsce w ciągu tych lat poprzedzających rejestrację Fundacji Społeczności Ewangelizacji Dzieci.

3. Budowanie podstaw CEF w nowej rzeczywistości ustrojowej (1989-1992)

Tadeusz Żądło pisze:
Swoim zaangażowaniem oraz osobistym przykładem (Sam Doherty i Józef Prower) przekonali i zachęcili do tej służby wielu młodych ludzi w różnych zborach,

a jednym z nich jest Czesław Bassara, który wkrótce po śmierci Józefa Prowera stał się bliskim współpracownikiem Samuela Doherty'ego. Nieco później stał się jego następcą. Czesław Bassara, organizując Fundację Społeczności Ewangelizacji Dzieci oraz Agencję Wydawniczą CEF Press, przyczynił się do wzbogacenia i rozszerzenia tej ewangelizacyjnej działalności nie tylko na terenie Polski, ale też daleko poza jej wschodnimi i południowymi granicami¹⁰.

W tym czasie wolno nam było nareszcie drukować cokolwiek chcieliśmy. Została zniesiona cenzura. Większość materiałów ewangelizacyjnych CEF, które czekały na opublikowanie, została nareszcie wydana. Organizowaliśmy coroczne tygodniowe konferencje CEF zimą i latem, a w niektórych brało udział nawet ponad 200 osób.

W tym okresie bezpośrednią pieczę nad rozwojem polskiej CEF sprawował Sam Doherty, który odwiedzał regularnie nasz kraj trzy, cztery razy w roku. Jesteśmy wdzięczni Bogu za przywódców CEF, którzy w tych pierwszych trudnych latach odwiedzali Polskę. Oprócz **Sama Doherty'ego** byli to: **Trudy Kuhlman, Wanda Nuhn, Wilma Wilkerson, John Rueck**, a także ci, którzy dołączyli później zaraz za nimi: **Roy Harrison, Jim Neigh, Victor Watson, Martha Heidinger, Tuulikki Vitaniemi, Walter Hahn, Margaret Bash, Chris i Jennifer Haijer, David McQuilken, Henry Berry, Billy French, Terry Flannigan** i inni, a moja żona Helena i ja mieliśmy ten wielki przywilej z tymi wspomniałymi ludźmi już od samego

początku współpracować. Zwykle przyjmowaliśmy ich na stacjach kolejowych lub lotniskach. W naszym domu nocowali, gościliśmy ich z wielką radością, woziliśmy ich, organizowaliśmy ich służbę w Polsce, najczęściej to ja miałem przyjemność ich tłumaczyć. Cieszyliśmy się bardzo nimi jako wspomniałymi ludźmi, a także jako wysłanymi przez Boga współpracownikami. Wiele mogliśmy się od nich nauczyć! Wtedy ani ja, ani moja żona nawet nie pomyśleliśmy o jakimś etacie. Oczywiście nie byliśmy jeszcze oficjalnie zatrudnieni w CEF, mimo że począwszy od roku 1990 przejęliśmy od Sama Doherty'ego odpowiedzialność za prowadzenie dzieła Społeczności Ewangelizacji Dzieci w Europie Środkowo-Wschodniej. Służbę tę prowadziliśmy do końca roku 2007, czyli 18 lat. Nasza służba w Polsce była w zasadzie służbą uboczną ze względu na wielkie otwarcie i wolność, jakie pojawiły się w tym okresie we wszystkich krajach Europy Środkowo-Wschodniej, a szczególnie w krajach byłego Związku Radzieckiego. Polsce mogliśmy niestety poświęcić zaledwie 10%, może 15% naszego czasu i energii.

Służbę w Polsce traktowaliśmy jednak jako wielki przywilej dany nam przez Boga. W tym czasie nawet nie myśleliśmy, żeby się jakoś zarejestrować i zapewnić sobie, na przykład, zasiłek chorobowy czy emeryturę. Kiedy już zarejestrowaliśmy CEF w roku 1993, to Helena, moja żona, nadal nie była zatrudniona oficjalnie, a to ona tych wszystkich wcześniej wymienionych ludzi CEF z zagranicy, a także wielu z naszego

kraju, przyjmowała, a były to czasy niełatwe, bo czasy komunizmu, kiedy żywność zdobywało się na kartki.

4. Rozwój oficjalnej służby CEF na gruncie prawa (1993-2007)

W naszym rodzinnym domu znajdował się „nielegalny” magazyn literatury CEF, działający już od wczesnych lat siedemdziesiątych. W roku 1993 u siebie w domu w Piasku przy ulicy Dworcowej 8 ostatecznie udało nam się zarejestrować Fundację Społeczności Ewangelizacji Dzieci, a jednocześnie Agencję Wydawniczo-Handlową CEF Press. Agencja ta stanowiła ramię wydawnicze CEF. Jej istnienie umożliwiało nam oficjalne rozpowszechnianie literatury CEF drukowanej w Polsce nie tylko na potrzeby Polski, ale dla wielu krajów europejskich. Dziękujemy Bogu za wkład naszych dzieci (Bogdana i Doroty) w dzieło wydawnicze CEF Press, a także w bezpośrednią służbę z dziećmi w Klubach Dobrej Nowiny i w Klubach 5 Dni, później także za ich współmałżonków, Agnieszkę i Konrada.

O jakości materiałów wydawanych przez CEF Press **Grażyna Dziadkowiec** pisze:

Podręczniki opracowane i wydane przez CEF Press, ich przesłanie, konstrukcja, głębokie umocowanie w Słowie Bożym doskonale i precyzyjnie trafiają do serca dziecka i czynią je wrażliwymi na Boga. A to jest priorytetem i najlepszym, i najbardziej oczekiwanym skutkiem pracy katechety¹¹.

Oprócz prowadzenia dzieła we wszystkich krajach Europy Środkowo-Wschodniej (18 zespołów roboczych) przygotowywaliśmy nadal wielu nauczycieli w Polsce, którzy do dzisiaj prowadzą obozy samodzielnie, jak **Alicja Krystoń, Danuta Śniegoń, Grzegorz i Wiesława Łatanikowie, Marzena Matwiejczuk, Marek Nalewajka** i wielu innych. Trzeba także wspomnieć byłych pracowników CEF: **Renatę Bednarek, Krzysztofa Barnę, Sharon Hall, Tomasza Chyłkę, Lenę Bednarz, Mirelę Janaszak, Aurelię Szczotkę (obecnie Maindok), Władysława Prusa**. W służbie ewangelizacyjnej używaliśmy wyłącznie materiałów CEF, do których powstania w języku polskim sporo się przyczynialiśmy. Bardzo aktywnie w służbę wydawniczą od swojej młodości włączył się **Bogdan Bassara**. Od 16 lat służbą tą zajmuje się **Dorota Płudowska (obecnie razem z mężem Konradem)**. Większość materiałów CEF została przetłumaczona, opublikowana drukiem i skutecznie rozpowszechniona we wszystkich kościołach ewangelicznych w Polsce.

Każdego roku pracy było coraz więcej! Już jako niemowlęta nasze dzieci musiały i chciały jeździć z nami na obozy i kursy szkoleniowe, co nie stanowiło żadnego problemu.

Bardzo jesteśmy wdzięczni Bogu za Mamę Heleny, **Zofię Maindok**, która była naszym stałym doradcą, mentorem, modlicielką i największym pomocnikiem, wspierała nas także

finansowo. Ona nawet przez chwilę nie przypuszczała, że wykonywała jakąś pracę dla CEF, a my dzisiaj nie wyobrażamy sobie, jak by to wszystko było możliwe bez Niej. Historia CEF bez takich ludzi nie byłaby możliwa!

Dzieło polskiej CEF prowadziliśmy do końca roku 2007, a od początku roku 2008 w ramach Międzynarodowego Centrum CEF zajmujemy się „**Ogłaszaniem Słowa**”, Międzynarodową Służbą Nauczania Biblii.

5. CEF pod przewodnictwem drugiego pokolenia przywódców (2008-2013)

W roku 2008 prowadzenie służby CEF w Polsce zostało przekazane **Łukaszowi i Aleksandrze Gruszczyńskim**. Agencja Wydawniczo-Handlowa CEF Press została przerejestrowana na Wydawnictwo CEF Press i przejęta przez **Konrada Płudowskiego**, i jest nadal gałęzią wydawniczą CEF. Ufamy, że nowe pokolenie pracowników CEF w Polsce wykorzysta szansę ewangelizowania polskich dzieci w nadchodzących latach. Pozostajemy za nimi w modlitwach.

Autorzy: **Czesław i Helena Bassarowie**

Spółecznoŝć Ewangelizacji Dzieci w Polsce w latach 2008-2013

Duchowa spuŝczizna i ŝuŝba rozwinięta w wielu aspektach, ŝczegółnie w dziale wydawniczym, oraz mocne więzi z koŝciołami ewangelicznymi w Polsce było tym, co przyciągało młode osoby do ŝuŝby wśród polskich dzieci. W roku 2006 odbył się trzymieŝieczny Instytut dla Przywódców w Pracy wśród Dzieci w Kilchzimmer (Szwajcaria) dla pięciorga studentów z Polski, którzy po ukończeniu tego intensywnego ŝkolenia rozpoczęli ŝuŝbę w CEF w Polsce. Cały czas ŝuŝyli tutaj **Dorota i Konrad Płodowscy** zajmujący się głównie tworzeniem materiałów do nauczania dzieci.

Rok 2008 był rokiem wielu zmian w misji. Najpierw w marcu nowymi liderami zostali **Łukasz i Aleksandra Gruszczyńscy**, potem w październiku centrum misji zostało przeniesione do Piasku. Niemal w tym samym czasie powstał również nowy Zarząd Fundacji, który w niezmiennym składzie wraz z liderami krajowymi sprawuje opiekę nad

funkcjonowaniem Spółecznoŝci Ewangelizacji Dzieci w Polsce. W tym też roku rozpoczęła się nowa ŝuŝba wśród dzieci poprzez stronę internetową www.klubodkrywcy.com, na której do tej pory załogowało się 12 tysięcy dzieci i wiele z nich ukończyło biblijne przygody.

W roku 2012 dwie nowe pracowniczki rozpoczęły ŝuŝbę CEF na Mazowszu i Lubelszczyźnie oraz w Wielkopolsce. Jesteśmy wdzięczni Bogu za kaŝdego pracownika:

1. **Alicja Lewandowska** zajmuje się głównie tłumaczeniami oraz prowadzeniem klubów dla dzieci. W 2013 roku wraz z mężem Damianem oczekuje narodzin swojego pierwszego dziecka. Pamiętajmy o nich w modlitwach.
2. **Danuta Spika** prowadzi biuro CEF w Piasku. Jej ŝuŝbą jest administracja, wysyłka materiałów, kluby dla dzieci i obozy.
3. **Konrad i Dorota Płodowscy** są odpowiedzialni za ŝuŝbę wydawniczą oraz ŝuŝbę terenową w Małopolsce (Kluby Dobrej

Nowiny, Kluby 5 Dni, obozy).

4. **Tomasz i Monika Walica** odpowiadają za ŝuŝbę terenową na Górnym ŝląsku. Prowadzą też ŝkolenia dla wolontariuszy i regularny obóz misyjny – Młodzi w Akcji (ŝkolenie dla osób prowadzących Kluby 5 Dni w wakacje).

5. **Barbara Wardziak** zajmuje się korektą językową naszych materiałów oraz prowadzi ŝuŝbę z dziećmi i ŝkolenia nauczycieli.

6. **Katarzyna Ogrodowicz** jest odpowiedzialna za ŝuŝbę terenową w Wielkopolsce. Prowadzi Kluby Dobrej Nowiny, Kluby 5 Dni.

7. **Edyta Wojcieszka** razem z zespołem współpracowników rozwija ŝuŝbę na Mazowszu i Lubelszczyźnie poprzez zakładanie Klubów Dobrej Nowiny i Klubów 5 Dni.

8. **Łukasz i Aleksandra Gruszczyńscy** koordynują ŝuŝbę CEF w Polsce. Prowadzą ŝkolenia, ŝuŝą wśród dzieci i zajmują się stroną internetową: www.klubodkrywcy.com.

Pracownicy CEF w Polsce - luty 2013 rok.



Od lewej: Alicja Lewandowska, Sebastian Edlmann (dyrektor CEF w Europie ŝrodkowej), Tomasz Walica, Monika Walica, Gerd-Walter Buskies (dyrektor CEF na Europe), Edyta Wojcieszka, Dorota Płodowska, Danuta Spika, Konrad Płodowski, Barbara Wardziak, Katarzyna Ogrodowicz, Aleksandra Gruszczyńska i Łukasz Gruszczyński. Od lewej dzieci: Jaś, Karolinka, Nicole, Zuzia, Natalka.

Kultura Społeczności Ewangelizacji Dzieci

1. Znaczenie pobożnego przywództwa na każdym poziomie służby

Przywództwo duchowe jest najwyższą formą autorytetu. Mężczyźni i kobiety, ci, którzy prowadzą dzieło Boże, muszą pielegnować osobistą więź z Bogiem, aby byli w stanie rozpoznawać Bożą wolę i prowadzić służbę w owocny sposób. Bez względu na wrodzone uzdolnienia przywódcy, jeśli on albo ona utraci serce dla Boga, dzieło zostanie naruszone u samych podstaw.

2. Znaczenie troszczenia się o rozwój duchowy naszych pracowników

Nie chodzi o to, abyśmy byli zadowoleni, że nauczyliśmy swój zespół metod pozyskiwania dzieci i szkolenia innych, aby też osiągalni dzieci, ale musimy świadomie inwestować w duchowe życie swojego zespołu. Kiedy zespół CEF jest grupą ludzi ogarniętych pasją dla Boga i dla Jego chwały,

i będzie miał wyraźne powołanie od Pana, dzieło to będzie się rozwijać. Jeśli skoncentrujemy się na Bogu i Jego powołaniu, zostaniemy zachowani, kiedy pojawią się wyzwania.

3. Znaczenie modlitwy jako naszego fundamentu

To nie sama praca, prowadzone przez nas spotkania czy podejmowane decyzje przyczyniają się do największych postępów w służbie, lecz czas spędzony przed tronem Bożym w imieniu naszego Pana Jezusa Chrystusa; taka postawa nadaje mocy, wpływa na pracowników i na środki potrzebne do służby.

4. Znaczenie ewangelizowania dzieci

Nie brak organizacji wykonujących wiele dobrego, ważnych dla chłopców i dziewcząt znajdujących się w potrzebie. Jesteśmy za nie wdzięczni i uznajemy, że Bóg posługuje się nimi, aby ulżyć cierpiącym dzieciom. Jednakże CEF została powołana przez Boga, aby jej najwyższym priorytetem było prezentowanie Ewangelii, tak aby dzieci mogły dostępować

zbawienia i aby były wprowadzane do uczniostwa w Bożym Słowie. Musimy pozostać na takim stanowisku.

5. Znaczenie prostego i biblijnego przedstawiania Ewangelii

Prawda o tym, że małe dziecko jest w stanie zrozumieć prostą wieść zbawienia i stać się dzieckiem Bożym, stanowi podstawową zasadę CEF. Wszystko, czym się zajmujemy, opiera się na tym fakcie. Dobra nowina o Jezusie Chrystusie jest fundamentalną zasadą CEF. Musimy ją przedstawiać wyraźnie i dokładnie.

6. Znaczenie dążenia do doskonałości, na chwałę Bożą

Każdy aspekt pracy, bez względu na to, czy wielki czy mały, ma istotne znaczenie. Obejmuje to szkolenia, które prowadzimy, materiały, jakie wydajemy, pomieszczenia, których używamy i sposób, w jaki się prezentujemy. W każdej dziedzinie musimy dążyć do doskonałości na Bożą chwałę!

Bibliografia

1. Sam Doherty, *50 lat i nadal się uczę*, CEF Press, Pszczyna 2003, s. 28.
2. Tamże, s. 142.
3. Tadeusz Żądło, *Józef Prower*, Wydawnictwo IDEA, Bielsko-Biała 2007, s. 199-200.
4. Świadectwo Czesława Bassary z pierwszych spotkań z Józefem Prowerem, [w:] Tadeusz Żądło, *dz. cyt.*, s. 183-184.
5. Świadectwo Czesława Bassary.
6. Sam Doherty, *dz. cyt.*, s. 142.
7. Czesław Bassara, *Duchowy rozwój naszych dzieci*, [w:] *Kalendarz Chrześcijanina*, Warszawa 1979, s. 376.
8. Świadectwo Czesława Bassary.
9. Grażyna Dziadkowiec, *Program nauczania biblijnego dzieci i młodzieży – „Religia”*, Warszawskie Seminarium Teologiczne, Warszawa 2011, s. 3.
10. Tadeusz Żądło, *dz. cyt.*, s. 121.
11. Grażyna Dziadkowiec, *dz. cyt.*, s. 4.